

3 bm. opuściła Warszawę, udając się do Holandii grupie młodych śpiewaków, którzy wezmą udział w rozpoczynającym się 6 bm. V międzynarodowym konkursie wokalistycznym w Hertogenbosch, są to Halina Słonicka (sopran), Jerzy Artysz (baryton) i Jerzy Szymański (bas). Artystom towarzyszy akompaniator — Jerzy Marchwiński.



Trwająca od szeregu dni wymiana ognia w Cieśninie Taiwańskiej, a zwłaszcza zapowiedź rychłego ataku chińskiej armii ludowo-wyzwoleńczej na wyspy Quemoy i Mat su oraz oświadczenie Departamentu Stanu USA o poparciu dla Czang Kai-szeka, znajdują szerokie odbicie w prasie światowej.

Dziennik

### „Daily Mirror”

stwierdza w artykule wstępnym, że

„Stany Zjednoczone powinny być już kilka lat temu zaatakować Chińską Republikę Ludową, zgodnie z zaleceniami gen. Mac Arthura, i nie powinny cofać się przed niczym, aby utrzymać zagrożenie przez Czang Kai-szeka wyspy chińskie.”

Korespondent dziennika

### „N. Y. Herald Tribune”

z Taiwanu daje wyraźnie do zrozumienia, że przygotowuje się tam nowe poważniejsze prowokacje. Tenże dziennik stwierdza, iż oficjalne osobistości w Waszyngtonie przewidują podjęcie następujących kroków:

1. Aprobata akcji nacjonalistów chińskich przeciwko CHRL i

2. zezwolenie lotnikom amerykańskim samolotów odrzutowych, podległych dowództwu USA na Oceanie Spokojnym, na atakowanie samolotów Chińskiej Republiki Ludowej, pojawiających się nad Cieśniną Taiwańską.

Przed paroma dniami w amerykańskim korespondencie dziennika „N. Y. Herald Tribune” podał, że dowództwu czangkaiszekowskiemu „udzieli się zezwolenia” na atakowanie z powietrza sił zbrojnych CHRL na kontynencie.

Polityka prowokacji wojennych przeciwko Chińskiej Republice Ludowej i wzniecania psychozy wojennej w USA, wywołuje poważne zaniepokojenie w samych Stanach Zjednoczonych. Świadczy o tym zwłaszcza głosy prasy prowincjonalnej. Poszczególne trzeźwe artykuły pojawiają się również w prasie centralnej. Lippmann w artykule zamieszczonym bm. w „N. Y. Herald Tribune” potępia politykę Waszyngtonu wobec CHRL.

### „Daily Herald”

pisze na ten temat:

„Wielka Brytania, w przeciwieństwie do Ameryki, uznaje rząd Chin komunistycznych. Nie jesteśmy niezmierzonymi i nie ma żadnego powodu, który zmusiłby nas do wzięcia udziału w wojnie o Czang Kai-szeka. Premier Macmillan powinien jednakże jasno dać do zrozumienia, że pod żadnym pretekstem nie pozwolimy na wciągnięcie nas w tę wojnę, gdyby Ameryka zamierzała do niej przystąpić. Czang Kai-szek nie jest wart, aby prowadzić o niego wojnę. Utrzymanie marionetki w rodzaju Czang Kai-szeka, pod nosem rządu chińskiego nie jest war to życia ani jednego brytyjskiego lub amerykańskiego żołnierza. Po parcie, jakiego udzielała Amerykanie Czang Kai-szekowi, może spowodować wojnę światową. Niebezpieczeństwo wojny będzie tak długo wisiało nad światem, dopóki Czang Kai-szek nie zostanie usunięty, a Chiny nie będą przyjęte do ONZ.”

### „Manchester Guardian”

Zdecydowanie wypowiada się przeciwko jakiegokolwiek interwencji na rzecz obrony wysp przybrzeżnych, pisząc m. in.:

„Jeżeli Chińczycy zaatakują Quemoy — a według wszelkiego prawdopodobieństwa, mówią oni prawdę, zapowiadając, że atak niezwłocznie nastąpi — uczynią to przy użyciu wszystkich swych sił. Jeżeli VII Flota USA będzie interweniować, Chińczycy gwałtownie odeprą jej ciosy... Niemal na pewno będą oni gazy do zatopienia wszelkich lotniskowców lub innych okrętów VII floty, które próbowałyby udzielać poparcia nacjonalistom... Trudno sobie wyobrazić, jak Amerykanie mogą wycofać się z tej sytuacji, nie narażając się na upokorzenie lub na wielką wojnę. Zaden z sojuszników Ameryki nie może się z tego cieszyć. Ale — wyrażając się bez ogródek — chwilowe upokorzenie jest lepsze, niż wielka wojna. Zaden rząd w świecie, poza Li Syn-manem, nie stanąłby po stronie USA w walce o obronę Quemoy.”

Opr. F. B.

# Zaostrzenie konfliktu islandsko-brytyjskiego

## Nowa nota protestacyjna Islandii — Demonstracje w Reykjaviku

LONDYN (PAP)

Islandia wystosowała 2 bm. nową notę protestacyjną do Wielkiej Brytanii w związku z incydentami, do których doszło we wtorek na wodach terytorialnych Islandii.

Jak donosi z Reykjaviku Agencja Reutersa, incydenty te wywołały oburzenie w Islandii. Agencja zaznacza jednak, iż dotychczas nie doszło tam do demonstracji antybrytyjskich. Atmosfera staje się jednak coraz bardziej wroga wobec Wielkiej Brytanii — pisze agencja.

LONDYN (PAP)

W związku z obecnym konfliktem brytyjsko-islandzkim w sprawie rozszerzenia wód terytorialnych Islandii doszło do pierwszej antybrytyjskiej demonstracji przed ambasadą W. Brytanii w Reykjaviku.

Przed ambasadą zgromadziło się przeszło tysiąc demonstrantów, którzy kamieniami obrzucili gmach ambasady, wybijając szereg okien. Do ogrodu rezydencji ambasadora brytyjskiego wrzucono świecę dymną. Policja islandzka unie możliwiała demonstrantom wtargnięcie do ogrodu ambasady i odparli ich od gmachu ambasady. 10 demonstrantów zostało aresztowanych.

### „Telegraphe” donosi:

#### Gen. Szehab

żąda wycofania  
wojsk USA z Libanu

KAIR (PAP)

Przyszły prezydent Libanu — generał Szehab, przyjął ambasadora USA w Libanie R. Meelintocka i dowódcę amerykańskich wojsk okupacyjnych w Libanie gen. P. Adamsa i zażądał, by oddziały amerykańskie zaczęły się wycofywać z Libanu. Wiadomość tę podał dziennik libański „Telegraphe”.

#### Salam zadowolony

z rozmów z Szehabem

KAIR (PAP)

Jak już informowaliśmy, przywódcą opozycji libańskiej w Bejrucie Saeb Salam odbył rozmowy z przyszłym prezydentem Libanu i patriarchą moronitów (sektą religijną w Libanie) — gen. Szehabem i patriarchą Meouchy.

Nie podając tematów rozmów Salam oświadczył, że jest zadowolony z przebiegu tych rozmów. Dodał on, że wkrótce należy oczekiwać polepszenia na rynku w Bejrucie, co interpretowane jest jako zapowiedź przerwania przez opozycję obecnego strajku.

## UCZENI RADZIECCY proponują współpracę w dziedzinie badań atomowych

(Wysłannik PAP donosi z Genewy)

We wtorek po południu uczeni usiłując prześcignąć naturę i w ciągu sekundy wytworzyć energiodajną reakcję syntezy helu i wodoru, przebiegającą w gwiazdach przez długie miliony lat, przedstawili w Genewie wyniki prac nad znalezieniem sposobu kontrolowania reakcji termonuklearnych.

Zasadnicze referaty przedstawili uczeni ZSRR, w. Brytanii i USA.

J. Dotwokołow w zastępstwie nieobecnej Arcymowicza odczytał jego pracę o radzieckich badaniach w zakresie kontrolowanych reakcji termonuklearnych. Jeden z twórców „Zety”, P.C. Thone-mann mówił o podobnych pracach uczonych brytyjskich. Wreszcie Edward Teller, „ojciec” amerykańskiej bomby wodorowej wygłosił referat pt. „Pokojuowe zastosowanie syntezy termonuklearnej”.

### Nauka jest jednakowa

Referaty radzieckie i amerykańskie dostarczyły jeszcze jednego dowodu, iż różne grupy

uczonych pracujące niezależnie od siebie nad tym samym zagadnieniem dochodzą do tych samych wyników i że izolacja jedynie opóźnia osiągnięcie przez każdą z grup zadowalających rezultatów.

### Wyniki badań radzieckich

Rosjanie jak oznajmił B. Arcymowicz zaczęli badania w dziedzinie reakcji termonuklearnych w r. 1951. W eksperymentach prowadzonych do r. 1956 stosowano różne urządzenia w których plazmę zgęszczano i ograniczono za pomocą pola magnetycznego, powstające go w wyniku przepuszczania przez mieszaninę gazu, prądu o wysokim natężeniu, w ostatnim czasie dzięki ulepszeniom w konstrukcji aparatów udało się osiągnąć temperaturę 3—4 milionów stopni.

Najnowszym aparatem termonuklearnym zbudowanym w ZSRR jest „Ogra” — ogromna maszyna o długości 25 m. Jej konstrukcję zakończono latem br. Nazwę swą wzięła od pierwszych liter nazwiska jej twórców, pracowników radzieckiego instytutu badań jądrowych. (Jednym z głównych konstruktorów urządzenia „Ogra” jest Arcymowicz). Zasada nowego urządzenia jest nieco inna niż sposoby działania dotychczasowych doświadczalnych maszyn termonuklearnych. Zamiast nagrzewać gaz, wstrzeliwuje się za pomocą akceleratora cząstki molekularnego deuteru do tzw. pułapki magnetycznej. Pojedyncze cząstki osiągają temperaturę 2 milionów stopni.

Uczony radziecki zaproponował zespolenie w skali międzynarodowej badań w dziedzinie kontrolowanej reakcji. Zaznaczył on, że dotychczas żadna koncepcja w tej dziedzinie nie okazała się lepsza od innej.

## Po ZSRR również uczeni USA ujawniają tajemnice atomowe

GENEWA (PAP)

Uczeni amerykańscy ofiarowali w środę każdej delegacji, biorącej udział w konferencji genewskiej, komplet 13 książek, poświęconych ostatnim osiągnięciom Stanów Zjednoczonych w dziedzinie pokojowego stosowania energii atomowej.

Część tych materiałów traktowana była do ostatnich — dosłownie dni — jako dokumenty ściśle tajne.

bijając szereg okien. Do ogrodu rezydencji ambasadora brytyjskiego wrzucono świecę dymną. Policja islandzka unie możliwiała demonstrantom wtargnięcie do ogrodu ambasady i odparli ich od gmachu ambasady. 10 demonstrantów zostało aresztowanych.

Do demonstracji doszło kiedy ludność stolicy Islandii do wiedziała się iż kanonierka brytyjska zatrzymała kilku marynarzy islandzkich, którzy próbowali opanować kuter brytyjski łowiący w pasie terytorialnych wód islandzkich.

W islandzkim ministerstwie spraw zagranicznych złożyli wizyty ambasadorowie Związku Radzieckiego i Danii.

## Awaria samolotu Hammarskjolda

KAIR (PAP)

Samolot wiozący sekretarza generalnego ONZ — Dag Hammarskjolda, który miał w środę w godzinach rannych lądować na lotnisku kairskim, nie przybył w przewidzianym terminie. Przyczyną była awaria jednego z motorów i samolot lecący z Rzymu musiał lądować na lotnisku w Atenach, gdzie usunięto defekt. Hammarskjöld przybył do Kairu w środę w godzinach południowych.

## Na emigracji powstał rząd algierski

BONN (PAP)

We wtorek odbyła się w Hamburgu konferencja prasowa na której — jak podaje DPA — szef delegacji Algierskiego Frontu Wyzwolenia Na rodowego w Niemieckiej Republice Federalnej — dr Ait Ahcene oświadczył, że ukonstytuował się już rząd algierski na emigracji. W odpowiednim czasie rząd ten wystąpi na arenę publiczną. Do tego czasu będzie trzymana w tajemnicy także siedziba rządu.

Dr Ahcene określił referendum jakie ma odbyć się w końcu września we Francji nad nową konstytucją jako komedię wyborczą. Wprowadzenie postanowień tej konstytucji — jego zdaniem — stanowiłoby pogorszenie sytuacji Algierii w porównaniu ze statutem z 1947 roku.

Naród algierski związany silnymi więzami z Tunezją i Marokiem nie złożył tak długo broni jak długo nie wywalczył swej niepodległości. W wypadku proklamowania niezawisłości państwa algierskiego Francuzi zamieszkali na terenie Al

## Nowa organizacja b. żołnierzy armii algierskiej

PARYŻ (PAP)

Krajowe biura trzech zrzeszeń b. kombatantów armii algierskiej postanowiły utworzyć federację zachowującą zupełną niezależność zarówno od ugrupowań politycznych, czy religijnych jak od władz cywilnych i wojskowych.

Kierownictwo nowej organizacji, która przyjęła nazwę „Krajowa Federacja b. Żołnierzy Algierii”, objął na razie — do czasu zjazdu zjednoczeniowego zapowiadzanego na dzień 21 września — Jean Jacques Servan-Schreiber. Federacja ma za zadanie obronę praw b. kombatantów armii algierskiej i rodzin poległych, czuwanie nad zachowaniem tradycji Francji i armii francuskiej oraz dążenie do przywrócenia pokoju w Algierii.

Kierownictwo SPD na stronie Adenauera

## Ollenhauer odrzuca uznanie granicy na Odrze i Nysie

BERLIN (PAP)

Dziennik „Neues Deutschland” z 2 bm. zamieścił artykuł na temat odbytego w ubiegłą niedzielę rewizjonistycznego zjazdu Niemców sudeckich w Rothenburgu. Na zjeździe tym przemawiał również Ollenhauer, który ogłosił 6-punktowy program „pokojuwego odzyskania” b. terytoriów niemieckich.

Przed rocznicą faszystowskiej napaści na Polskę — pisze „Neues Deutschland” — Rząd Adenauera organizował spotkania odwetowców. Przy czynnej pomocy zachodniemieckich kół rządowych doszły tam do głosu ciemne siły reakcji — odwetowców. Brutalne ataki skierowane były przede wszystkim przeciwko Polsce i Czechosłowacji.

Do tego nieczemnego towarzystwa — kontynuuje „Neues Deutschland” — przylączył się także przywódca SPD — Ollenhauer, który na spotkaniu Niemców sudeckich ogłosił program solidaryzujący się z odwetową polityką Adenauera. Program Ollenhauera, jakkolwiek zawiera „łagodne” sformułowania, jest w istocie rzeczy programem całkowicie zgodnym z odwetową polityką kanclerza Adenauera.

BONN (PAP)

Prezydium kierownictwa Niemieckiej Partii Socjaldemokratycznej wydało oficjalne oświadczenie, w którym zdecydowanie odrzuca uznanie granicy na Odrze i Nysie.

Tym oświadczeniem opublikowanym w dzień po 19 rocznicy hitlerowskiej agresji na

gierii będą mieli do wyboru — albo przyjąć obywatelstwo algierskie, albo pozostać na terenie kraju jako obywatele innego państwa.

Ahcene zakomunikował również, iż przeciwko 800.000 armii francuskiej skoncentrowanej w Algierii walczą armia algierska licząca 120.000 żołnierzy.



MONTGOMERY

Z WIZYTĄ W JUGOSŁAWII

Do Belgradu przybył we wtorek specjalnym samolotem zastępca dowódcy Paktu Atlantycznego marszałek Montgomery. Podczas swej wizyty w Jugosławii Montgomery ma być przyjęty przez prezydenta Tito.

BUDOWA OGROMNEJ TAMY  
W CHINACH

Na rzece Han — dopływie Jangtse — rozpoczęto w pobliżu Tankiangkou budowę ogromnej tamy. Dzięki tej inwestycji będzie można nawodnić znaczne obszary ziemi uprawnej oraz zapobiec częstym w tych okolicach powodziom.

OBRAZY SPECJALISTÓW  
RWPG

W Dreźnie odbywają się narady specjalistów przemysłu budowy maszyn i przemysłu chemicznego sędmiu krajów socjalistycznych, wchodzących w skład Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej. W naradach bierze udział 50 specjalistów z ZSRR, Polski, CSR, NRD, Rumunii, Węgier i Bułgarii.

KANAŁ SUESKI

OŚIĄGNAŁ DAWNĄ GŁĘBOKOŚĆ  
W wyniku prac pogłębiających i oczyszczających na Kanale Sueskim osiągnięto ponownie głębokość 11 metrów. Tym samym przez kanał mogą znowu przepływać statki o wyporności do 38 tys. ton.

ŻOŁNIERZE USA

ZNIEWAZYLÍ FLAGĘ TURECKĄ  
Według doniesień z Izmiru, amerykańscy marynarze z okrętów VI floty, które stacjonują m. in. w porcie tureckim, zniewazyli flagę turecką, co wywołało oburzenie ze strony ludności. Prasa turecka domaga się ukarania winnych.

HURAGAN

ZNISZCZYŁ 25 DOMÓW

Nad Kubą przebiegał cyklon, który spowodował duże straty materialne oraz śmierć 5 osób. W jednym tylko mieście Bayamo, w prowincji Oriente, wskutek huraganu zawałło się 25 domów. Szybkość huraganu wynosiła około 90 km/godz.

Polskę kierownictwo SPD sta je całkowicie po stronie rządu Adenauera, który od początku odmawia uznania historycznej granicy zachodniej Polski.

## Plan utworzenia arabskiego banku rozwoju ekonomicznego

KAIR (PAP)

W związku z wizytą Hammarskjolda w Kairze, w egipskich kołach gospodarczych komentuje się plany Ligi Arabskiej utworzenia arabskiego banku rozwoju ekonomicznego, który dysponowałby kapitałem 20 milionów funtów. Plan ten opracowany jeszcze w r. 1956, przewiduje, że wkłady państw arabskich utrzyma ne byłoby w tych samych proporcjach, co ich wkłady do budżetu Ligi Arabskiej. Podkreśla się w związku z tym, że Zjednoczona Republika Arabska i Arabia Saudyjska ratyfikowały już ten plan.

Zadaniem banku byłoby wzmacnianie więzów ekonomicznych między państwami arabskimi oraz pogłębianie współpracy w dziedzinie rozwoju gospodarczego.

Ekonomiści egipscy podkreślają, że w celu zabezpieczenia niezależnej polityki gospodarczej państw arabskich ewentualna pomoc zagraniczna dla banku arabskiego posiadać po winna charakter pożyczek, a nie darów.

## Za i przeciw

## Zapowiedź dwóch demonstracji na Placu Republiki

PARYŻ (PAP)

Sekretariat francuskiego komitetu walki z faszyzmem wezwał wszystkich republikańców z okręgu Paryża i okolic i wszystkich członków komitetów obrony Republiki do wzięcia masowego udziału w oficjalnych uroczystościach, organizowanych w dniu 4 września br. na Placu Republiki z okazji rozpoczęcia kampanii na rzecz referendum i do zamianifestowania tam negatywnego stanowiska wobec rządowego projektu reformy konstytucji.

PARYŻ (Radio)

Rząd francuski zatwierdził na środowym posiedzeniu projekt konstytucji, który dzisiaj ma być przedstawiony pod głosowanie w ogólnonarodowym referendum.

## „Teddy Boys” prowokują nadal awantury rasistowskie

LONDYN (PAP)

We wtorek wieczorem doszło w londyńskich dzielnicach — Nottinghill i Paddington, do nowych wystąpień rasistowskich.

Wystąpienia te miały poważniejszy charakter niż w dniach poprzednich. Aresztowano 58 osób, zarówno białych, jak i kolorowych. Większość z nich stanęła natychmiast przed sądem pod zarzutem stawiania oporu władzy, posiadania broni itp.

Zaburzenia spowodowane zostały ponownie przez angielskich chuliganów — „Teddy Boys”. Sytuacja została opanowana, kiedy na miejsce zamieszek przybyli odniedzialy policji w sile około 100 policjantów i rozprzeczili awanturowych się chuliganów.

Do wystąpień rasistowskich doszło także w Shepherd's Bush, niedaleko Nottinghill. Ulicami Shepherd's Bush przeciągał pochód chuliganów, którzy wznosili prowokacyjne okrzyki: „Precz z Murzynami!”, „Deportować Murzynów!” itp. Pochód został rozprzeczony przez policję.

Wystąpienia rasistowskie wywołały oburzenie większości społeczeństwa angielskiego. Sprawa jest także przedmiotem licznych komentarzy prasowych.



## W Operetce — optymizm

Z kierownikiem artystycznym Operetki Poznańskiej p. Stanisławem Renzem rozmawiam przy tradycyjnej pół czarnej. — Jak się przedstawia plany repertuarowe w sezonie 1958/59?

— Zaprezentujemy publiczności kilka nowych nazwisk, a więc Heuberger, Cole Porter — kompozytor amerykański, w tym wypadku o ile otrzymałmy dewizy. Z bardziej znanych Offenbach, Abraham, Chetelby, aby do tej kolekcji nazwisk doszły jeszcze Raymond. Teraz tytuły operetek. A więc na pierwszy ogień „Bal w Savoyu”, Abraham w reżyserii D. Baduszkowej, choreografia S. Stanisławskiej. Kierownictwo muzyczne St. Renc. Z klasycznych operetek projektujemy zrealizować Jana Straussa „Zemstę nietopek”. Są, jak pan wie, pewne ograniczenia z wystawianiem operetek autorów „dewizowych” do których należą m. in. również Lehár, Kalman i Oskar Strauss. Jeżeli chodzi o twórcę „Pięknej Heleny” to rzecz, którą zainteresowaliśmy się, jest mało znana naszej publiczności operetka, pt. „Paryskie perfumy”. Dalej już wymieniony Heuberger, tutaj wybrał „Różowe dominy” („Bal w operze”). Raymond, znowu warunkowo, bo sztuka dewizowa. Jest nią „Błękitna maska”. Ciekawą pozycją repertuarową może być „Kiss me Kate” („Pocałuj mnie Kasiu”) Cole Portera. Operetka ta posiada charakter komediowo-rewiowy, a jej libretto zawiera umiejętnie wplecione fragmenty z „Poskromienia złośliwego” Szekspira.

— A jak z frekwencją w Operetce Poznańskiej?

— Nie narzekamy. Zawsze mamy komplet na widowiu. W dalszym ciągu występować będzie ten sam żelazny zespół aktorski. Z Łodzi przybyła do nas p. Hanka Bielanka.

— Jak przedstawia się sytuacja z rodzinną twórczością operetkową?

— Nie najlepiej. Z autorów tego typu można by wymienić Aniołkiewicza i jego „Tajemnicę Dedala”, które nie zrobiły jednak większej furory oraz Talarecką, który przygotowała „Karię panny Mary”.

— Słyszeliśmy również, że i Pan zajmuje się komponowaniem. Teatr Polski wystawiał w 1949 roku komedię muzyczną Rapackiego „Ja tu rządzę”, do której skomponował Pan muzykę...

— Zgadza się. Obecnie pracuję nad operetką.

— A sprawy lokalowe, na które w ubiegłym roku skarżyliście się?

— Przebudowujemy garderobę i kanał dla orkiestry, a brzydkie zacieki w foyer zasłoniemy lustrami. Pragniemy również zwiększyć nasz chór i balet. Chciałbym podkreślić dobre a nawet bardzo dobre stosunki w jakich pozostajemy z gospodarką miast, a mianowicie z dowódcą garnizonu i tutejszą LPZ.

— Przyjemnie coś takiego usłyszeć. A jeżeli jeszcze chodzi o opiekę Prezydium Rady Narodowej m. Poznania?

— Wspaniała.

Rozmawiał: MAK

# KWADRATURA OKRĄGŁEGO JABŁKA

Prasa zaalarmowała. „Express Wieczorny” rzucił wezwania: „Wszędzie tanie owoce”. Klęska urodzaju czy klęska niedołęstwa? — postawiono pytanie. Warszawa podchwyciła apel. W jej ślady poszedł Lublin, Kraków, Kielce i inne miasta. Wokół sprawy owoców zrobił się, iście z prawdziwego zdarzenia, ruch handlowy. Wielki urodzaj owoców będzie w znacznej części uratowany — skorzystają konsumenci kupując tańsze niż co roku gruszki i jabłka.

Czy zrobiono wszystko? Nie wiem. Sądzić mogę tylko po tym co widziałem u nas, w naszym województwie, a tu obserwacje nie nastroją do optymizmu.

Odbyłem trzydniowy wójaż. Widziałem setki sadów z polanymi od nadmiaru owoców drzewami, widziałem wozy naładowane owocami wracające z miasta na... wieś. Pokazywano mi wreszcie parniki, koryta i żłoby soczystych jabłek, którymi chłopci karmili bydło. Oglądałem równocześnie puste magazyny punktów skupu. Widziałem „klęskę” urodzaju.

## ... Z TERENU

Byłem w kilkunastu punktach skupu. Oto relacja z niektórych.

**Margonin** (pow. Chodzież) — punkt skupu GS. W pomieszczeniach sterta pustych skrzyń i przyna jabłek — spadów. W jednej skrzynce parę kilośliwek. Co kupują? Tylko spady, nie poza tym. Płacą za nie po 70 gr. Kierownik skupu z pedanterią aptekarza mierzy średnicę jabłek specjalną miarką. Nie mogą być mniejsze jak 4 cm. Jeśli nie, to dostawca musi je przesorować. Ludzie klną i pytają, jaki wpływ ma wielkość jabłka na gatunek wina czy marmolady.

**Punkt skupu w Szamocinie** (pow. Chodzież). Tu nie kupują w zasadzie żadnych owoców. Nawet jabłek — spadów. Przyjmują tylko niewielkie ilości na zaopatrzenie własnych sklepów (GS) Dlaczego? Nie ma zbytu!

**Turek** — dwa punkty skupu GS i Spółdzielni Ogrodniczej. W jednym poza spadami (po 40 gr. za kg) nie kupują nic. Za spady od jutra będą płacić po 60 gr. Chłopi złorzeczą i wracają z owocami do domu. W drugim punkcie skupu na tablicy wypisane kredą ceny: śliwki różne — 60—80 gr.; gruszki — klapsy: I wybór — 2 zł; II wybór — 1 zł; jabłka konsumpcyjne I wybór 2 zł — innych nie kupują.

W tym samym Turku na wystawie sklepowej leżą owoce. Ceny: gruszki — klapsy (chyba II wybór) 3,70 zł; jabłka — pa-

piórków II wybór 3 zł. Innych nie ma.

**W Gostyniu** w tamtejszym punkcie skupu oświadczone, że nie ma zbytu więc kupują tylko niewielkie ilości na zaopatrzenie miasta i wytwórni w Lesznie. Podobnie było w Obornikach, gdzie nie ograni czano tylko skupu spadów. Za jabłka I wybór płacono przy tym 1,5—2 zł. Ceny na II wybór w praktyce nie ma, bo tych się po prostu nie skupuje. Co się dzieje z gorszymi jabłkami? A tego już kierownik punktu nie wie.

Przez całą drogę, gdziekolwiek bym nie pytał padała

## Stary Sącz jest bardzo stary...

To miasto obchodzi swoje 700-lecie, choć naprawdę istniało już o parę wieków wcześniej. Ale 700 lat temu nadano Sączowi — wówczas jeszcze nie Staremu — przywileje miejskie. Szybko wówczas rozrósł się, wzbogacił, zaczął nawet rywalizować z Krakowem...

Bardzo musiał lubić to miasto książę Bolesław Wstydliwy, skoro mu tak liczne przywileje nadawał. Zna Bolesława, Kinga — założyła tu w 1260 roku — istniejący do dziś — Klasztor Klarysek.

Wzrósł już od dawna w zabudowania miejskie drugi zabytkowy, nie istniejący klasztor Franciszkanów, gdzie miał powstać pierwszy polski przekład — psalter Dawidowy i gdzie zrodził się hymn Bogurodzica. Miasto bogaciło się, leżąc na ważnym szlaku handlowym z Polski do Węgier. Było też „łakomym kąskiem” — parokrotnie padało łupem Tatarów, w późniejszych wiekach pustoszyli je Szwedzi.

Kroniki Starego Sącza zachowały dla potomności wiele wspomnień o wydarzeniach, które rozgrywały się w tym mieście... Zatrzymajmy się tutaj Jan Sobieski, wracający spod Wiednia, a jego rycerze, jak powiada kronika, „przez pięć dni we dworze stał... i wielkie wojska przechodziły z Węgier... ale bardzo chorowali i umierało ich wiele...” Kor.

## Uwaga filateliści!

## Balon „Poznań” zabierze pocztę

W najbliższą niedzielę balon „Poznań” wystartuje do swojego trzeciego lotu. Tym razem nastąpi to z okazji Święta Lotnictwa w Gnieźnie. Start odbędzie się na Pl. 21 Stycznia.

Filateliści, którzy chcą uzupełnić swoje zbiory przesyłkami z okolicznościowym stemplem, winni nadać przesyłki w urzędzie pocztowym Gnieźno 1 do 6 bm., natomiast filateliści z Poznania — złożyć je w tym samym terminie w punkcie sprzedaży PPF przy ul. 27 Grudnia. (V)

odpowiedź: Nie skupujemy, bo nie ma zbytu! Rynek zapchany owocami! Trudno, niech gniją — kupić nie możemy.

## ... Z MIASTA

Przechodziłem Placem Wolności i widziałem przy straganie długą kolejkę. Zerknąłem ponad plecami kupujących. Sprzedawano gruszki. Ładne, znane ze swego śmiesznego smaku klapsy. Po 3,50 za kg. Spocony uwijaniem się wśród klientów sprzedawca, zbył już kilka skrzyń towaru w ciągu paru godzin.

Konfrontacja terenowych spostrzeżeń z miejską rzeczywistością zadziwiła mnie. Tam powiadają, że nie ma zbytu — tu ludzie stoją w kolejkach! A przecież przy okazji warto przypomnieć, że parę dni temu te same gruszki kosztowały 5 zł. Wtedy kolejek nie było. Zastanawiające? Nie, raczej oczywiste. I to chyba powinno nasuwać jakieś wnioski.

W parę godzin później prze glądałem stragany i sklepy innych dzielnic Poznania. Owoców dużo — popyt przeciętny. Średnio, najtańsze jabłka 3—4 zł, a nierzadko 5—6 zł. Gruszki, poza wspomnianymi wyżej, 4—5 zł. Dlaczego tu nie ma kolejek, a sprzedawcy nie są obłęgani przez kupujących? Może za drogo?

Zastanawiałem się także nad tym czy wyczuwa się w mieście efekty świetnego urodzaju owoców? Nie widać żadnej dodatkowej reklamy, zwiększonej ilości straganów, punktów sprzedaży. Jednym słowem twierdzę, że niewiele zrobiono, aby zachęcić ludzi, aby im „narzucić” kupowanie owoców.

To jest oczywiście tylko jeden element popytu. Drugim jest przemysł przetwórczy owoców. Ten tymczasem w pełni zaspokoiwszy swoje planowe potrzeby, nie kwapi się wcale korzystać z wielkiego wysypu — jak to mówią fachowcy. Dodatkowe zapasy jabłek? Tańsze niż kiedykolwiek? Nie, nie potrzeba!

## CZY TAK BYĆ MUSI?

Nie jest dla nikogo, a już dla fachowców na pewno nowością, że popyt to rzecz płynna, że można nań wpływać różnymi sposobami. Najlepiej z nich i chyba niezawodny zwie się „obniżką cen”. Jest faktem ponad wszelką miarę oczywistym, że przy pomocy odpowiedniej polityki cen i organizacji sprzedaży można doprowadzić do dużego wyższego zapotrzebowania ludności na owoce.

No tak, ale wówczas przedsiębiorstwa handlu owocami musiałyby zrzec się znacznej części marży zarobkowej, choć ta, jak niestety zaobserwować, jest znaczna. Ostatnio coś niecoś zrobiono, ale widać za mało skoro ceny nadal usztywnione. Wiele tu, mówiąc prawdę, (nieraz) zrobić nie można, bo istnieje nadmierna ilość ogniw pośredniczących w transakcjach owocami, a każde ogniwo chce za robić na swą... administrację.

Do tego wszystkiego handel pocichu szepce inny argument: „a bo to opłaca się handlować takimi tanimi owocami?”

Popyt i zaopatrzenie można zwiększyć przecież nie tylko przez polechtanie podniebienia konsumentów. Taniymi owocami powinno zainteresować się także przetwórstwo. Jest przecież okazja zrobić tanie zapasy na przyszły rok. No cóż, kiedy brak urządzeń do przechowywania. Żadna z naszych fabryk — pojemników, silosów i beczek dla ponadplanowych rezerw nie posiada. Dla czego? Po pierwsze dlatego, że o każdy nowy, zakupiony pojemnik władze zwierchnie zwiększają fabrykom plany — bez względu na możliwości produkcyjne. A zresztą po co duże zapasy — powiadają — gdy z braku opakowań szklanych możliwości produkcyjne fabryk są ograniczone.

Czy sytuacja, która trwa i niepokoi (niedługo rozpocznie się wysyp owoców jesiennych i zimowych — tych jest więcej niż letnich) przysła nagle, niespodziewanie? Czy nie było sygnałów, ostrzeżeń fachowców? Czy nie można było z wczasu zapobiec marnotrawstwu i stratom?

To na pewno nie jest klęska urodzaju. Problem nie należy do nierozwiązywalnych, wymaga tylko roztropności, a tej, jak się okazuje, zabrakło.

Zbigniew MIKA

## Dr Jerzy Młodziejowski

## Notatki długopisem (44)

W dniu 1 września miał się odbyć ogólnopolski (może nawet ogólnoswiatowy!) zjazd dawnych wojennych jeńców z „oflagu” w Dobiegniewie — Woldenbergu. Ponieważ do organizatorów (ZBoWiD w Zielonej Górze) nadeszło ponad 5 tys. zgłoszeń — nie udało się zorganizować zjazdu na tak wielką skalę w dość krótkim czasie. Przełożono go więc na rok przyszły, w 20-lecie hitlerowskiego najazdu na Polskę. Tymczasem w rozesłanych do „obozowiczów” okólnikach zaproponowano piękną rzecz: zbiorcze funduszy na zbudowanie szkoły podstawowej w Dobiegniewie. Bardzo mi ta myśl przypadła do serca.

Był czas, w którym nieco wstydliwie ukrywało się owe oflagowe „pochodzenie”. Bo gdy inni bili się o polską wolność na frontach całego świata — my w Woldenbergu (jeszcze wtedy nie „Dobiegniewie”) spijaliśmy amerykańską Neskę, zażądałmy kanadyjskiego lososa i wypaliliśmy olbrzymie ilości „Cameli”. Tak by się zdawało... Wszakże i naszych pięć tysięcy spełniło swój obowiązek we wrześniu 1939 r. na polach Kutna, puszczu Kampinowskiej, Helu i Oksywia. Broniliśmy Warszawy do jej kresu obronnych możliwości i na kapitulacyjny rozkaz poszliśmy do niewoli. Przy słowiu miecz odjęto

## Czy satelita z załogą?

Uczni z ośrodka produkcji lotniczej w Goodyear twierdzą, że już w ciągu najbliższych ośmiu lat rozwój techniki raketowej pozwoli na wyprodukowanie trójfazowego pocisku, który w swojej trzeciej fazie wejdzie na orbitę Ziemi, a po 2 miesiącach wróci do bazy. Każda z tych części miałaby własną załogę. Pierwsza część wzniesie się na wysokość 24 mil, spadnie zaś w odległości 300 mil od bazy. Druga osiągnie 41 mil wysokości, spadnie zaś o 700 mil dalej. Wreszcie część trzecia, z trzysobową załogą, okrąży ziemię na wysokości 500 mil z szybkością 16.660 mil na godzinę. Będzie ona zaopatrzona w zapasy żywności, które starczą załozce na dwa miesiące oraz w paliwo na drogę powrotną.

Koszt wybudowania takiej trójfazowej rakiety wyniesie tyleż samo, co koszt budowy międzykontynentalnego bombowca — twierdzą uczni.

## Skarb na strychu

Przypadek zrządził, że na strychu jednego z domów w Koszalinie w dzielnicy Rokosowo, znaleziono skarb zawierający ozdoby wykonane z brązu pochodzące z XIII—XI w. przed naszą erą. Skarbem, który przypuszczalnie był kiedyś własnością archeologa — amatora, zaopiekowało się Muzeum Okręgowe w Koszalinie. (ZAP)

# Przygotowujemy techniczne żniwa

W ciągu najbliższych 2 lat, do roku 1960 — w gospodarce narodowej powinien w zasadzie zakończyć się podjęty w okresie Października proces doradczaj przebudowy organizacyjnej i wyrównywania najbardziej palących dysproporcji w rozwoju poszczególnych jej działów. Wiele wskazuje na to, że w tym czasie samorząd robotniczy w fabrykach ukończy wyższą szkołę zarządzania, że miejsce dotychczasowych eksperymentów zajmie masowe upowszechnianie zdobytych doświadczeń, że zarówno przemysł i rolnictwo, jak też inne dziedziny produkcji i usług znajdują się w jakimś doskonałym momencie, niż kiedykolwiek dotąd systemie wzajemnych powiązań i korelacji.

Według informacji uzyskanych w Komitecie do Spraw Techniki przy Radzie Ministrów — „ofensywa techniczna”, której przejawy obserwujemy zresztą nie od dziś — mieć będzie charakter kompleksowy i obejmie swym zasięgiem różnorodne zjawiska i procesy gospodarcze o decydującym często znaczeniu dla normalnego rozwoju przemysłu, budownictwa, rolnictwa, transportu, a także dla lepszego zaspokajania bezpośrednich potrzeb człowieka. Będzie to więc nie tyle pogoń za efektywnymi, zupełnie specyficz-

## Od warszawskiego przedstawiciela „Głosu”

nymi atutami współczesnej techniki i energią atomową w fabrykach, czy na kolejach, konstrukcjami mózgow elektronowych raketami na księżyc, „cudami” fotosyntezy, choć i w tego rodzaju specjalnościach są i będą prowadzone prace — ile ciąg dalszy tylko w mocniejszym prowadzonym tempie — żmudnej codziennej walki o mechanizację produkcji, o lepsze i tańsze wyroby, o łatwiejszy i bardziej wydajną pracę ludzi i maszyn.

Na przełomie września i października bież. roku komisja kluczowych problemów techniki, działająca przy Komitecie do przewodnictwem prof. dr. Jakubowskiego przedłoży na Plenum Komitetu swoje dezideraty i wnioski. Dotyczyć one będą praktycznego stosowania postępu technicznego i rozwiązywania szeregu problemów technicznych w okresie realizacji kolejnej pięcioletki i całego planu perspektywicznego. Wchodzi tu np. w grę zagadnienia związane z wprowadzaniem nowych materiałów oraz stosowaniem ulepszeń technicznych w budownictwie i przemyśle, elektryfikacji kolei, lepszym wykorzystaniem ubocznych produktów

koksowania węgla, rozwojem petrochemii, produkcji syntetycznego kauczuku i mas plastycznych, zużyciem nawozów sztucznych w rolnictwie i wiele innych. Również w jesieni br. przedstawi wyniki swej pracy specjalny zespół do spraw surowcowych.

Druga komisja wchodząca w skład Komitetu, zajmująca się warunkami rozwoju techniki w zakładach pracy (przewodniczący mgr. inż. Czerwinski) opracowała kilkanaście referatów na temat hamulców działających przy wprowadzaniu ulepszeń technicznych.

Ostatnio utworzona została pod przewodnictwem doc. dr. Staniewskiego komisja zagadnień społecznych techniki. Jej program określić można krótko: robić wszystko, aby podnieść stan kultury technicznej mieszkańców miast i wsi. Ze strony tej komisji w najbliższym czasie spodziewać się można m. in. projektów dotyczących politelnizacji nauki i wychowania w szkołach.

W pracach Komitetu na dziś najważniejszy wydaje się problem upowszechnienia postępu technicznego w fabrykach. O tym, w jakim zakresie stosowane są np. nowe wynalazki napiszemy osobno.

K. RZEMIENIECKI

## Cyrk — inaczej



Zanim artysta cyrkowy wystąpi na arenie, musi poświęcić wiele czasu na przygotowanie popisowych numerów.

Na zdjęciu: Efektowny trening żonglera czechosłowackiego Wiliamsa występującego obecnie w cyrku „Poznań”.

CAF — fot. — Kosycarz







## Pracownicy poszukiwani

Oborowego najchętniej z własną obsługą zaraz przyjeżdżamy do obory (60 krów z przychowkami) oraz czterech pracowników stałych z rodzinami i dochodzących do prac polowych zaraz przyjeżdżamy. Mieszkania zapewnione. Szkola w mieście. Odległość od stacji 3 km. Uposażenie wg. UZP, PGR Gorzyko Stare, pta i pow. Mie-dzychód. K5157

Mistrza na wydział mechaniczno-słusarski zaangażuje Poznańska Fabryka Maszyn i Urządzeń w Poznaniu ul. Sw. Michała 24 (dojazd autobusem zakładowym). Wymagane kwalifikacje: minimum uprawnienie mistrzowskie i 7 lat praktyki w zawodzie. Wynagrodzenie wg. zasad wynagradzania pracowników umysłowych w przedsiębiorstwach metalowych, zgłoszenia w dziale zatrudnienia przedsiębiorstwa. K5165

Blacharza, 4 instalatorów wod.-kan., cieśle, 2 murarzy, 16 robotników na terenie Poznania i w terenie przyjeżdżamy natychmiast PKP Oddział Robót Budowlanych w Poznaniu. Dla pracowników zatrudnionych w terenie zapewnione zakwaterowanie i diety. Płaca według obowiązującego zarządzenia o uposażeniu na PKP plus świadczenia w naturze jak umundurowanie, deputat węglowy oraz prawo do korzystania z ulg przejazdowych. Zgłoszenia przyjmuje referat ogólny przy ul. Przemysłowej 12, pokój 5 od godz. 8—14. K5168

2 portierów przyjmie zaraz Baza Transportu Poznańskiego Przedsiębiorstwa Robót Inżynierskich, Poznań, Gnieźnieńska 63. Wynagrodzenie według układu zbiorowego pracy w bud. z dnia 15 marca 1958 r. K5188

Oborowego z własną załogą do obory (70 krów) zatrudni zaraz PGR Łęczycza, poczta Łęczycza, pow. Stargard. Obora kompletnie zmechanizowana, mieszkanie zapewnione. K5191

Kierowników Ośrodków Szkoleniowych — na prace zlecone w terenie przyjmie Towarzystwo Krzewienia Wiedzy Praktycznej w Poznaniu. Oferty z życiorysem Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K5192.

5 pracowników fizycznych do stałej pracy w magazynie centralnym poszukuje Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego. Zgłoszenia przyjmuje kierownik Bazy Materiałowej, Poznań, ul. Głogowska 248/274. K5197

Kierownika Bazy Materiałowej z długoletnią praktyką poszukuje przedsiębiorstwo budowlane zaraz. Zgłoszenia: Dział Zatrudnienia, Poznań, Artyleryjska 2. K5190

Dyrekcja Państwowego Techniku Ogrodniczego w Powierciu, poczta i pow. Kolo przyjmie zaraz nauczyciela(ke) z wyższym wykształceniem samotnego(ną) na pełny etat do języka polskiego, historii i nauki o Polsce. 25932g

Głównego księgowego z wyższym wykształceniem i kilkuletnią praktyką w przedsiębiorstwie handlowym zatrudnimy zaraz. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K5213.

Mechanika maszyn szwalniczych zatrudni natychmiast Rzemieślnicza Spółdzielnia Pracy „Bielizniarz”, w Poznaniu, ul. Stary Rynek 71, tel. 525-28. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. K5217

Nauczycielkę rolniczkę lub ogrodniczkę z dodatkową specjalnością w zakresie żywienia lub szycia, z wyższym względnie średnim wykształceniem, posiadającą przynajmniej 3-letnią praktykę poszukuje natychmiast Szkoła Rolnicza I stopnia w Objezierzu, poczta i pow. Oborniki Wlkp. Mieszkanie zapewnione. K5220

Cieśli, lastrykarzy, zbrojarzy i niekwalifikowanych robotników na teren Poznania i na wyjazd zatrudni zaraz Przedsiębiorstwo Robót Kolejowych nr 10 w Poznaniu, ul. Ratajczaka nr 26 (pokój 22). Zarobek według układu zbiorowego pracy w Budownictwie z dnia 15 marca 1958 r. Noclegi dla pracowników zamieszkujących w miejscach. K5225

Kierowników robót instalacji wodno-kan. i c. o. na Poznań i teren zatrudni Społeczne Przedsiębiorstwo Budowlane — Oddział w Poznaniu, ul. Artyleryjska 2. K5235

Monterów elektryków, pomocników i robotników do prac elektrycznych na terenie miasta Poznania oraz murarzy, robotników budowlanych, zbrojarzy, robotników transp. — zatrudni Społeczne Przedsiębiorstwo Budowlane — Oddział w Poznaniu, ul. Artyleryjska 2. K5239

ZAKŁAD PRZETWÓRCZY KAZEINY  
W POZNANIU, ulica Dąbrowskiego 23

## OGLASZA PRZETARG

na wykonanie następujących robót w młynie Zakładu w Murowanej Goślinie, ulica Przemysłowa 3:

1. wzmocnienie stropów w młynie,
2. wykonanie klatki schodowej.

Termin wykonania robót do dnia 31 października 1958 roku.

Dokumentację przetargową zawierającą szczegółowe warunki przetargu i ślepe kosztorysy można otrzymać w biurze Zakładu w Poznaniu, ulica Dąbrowskiego 23 — Dział Głównego Mechańka w godzinach 7—15.

Oferentów obowiązuje złożenie wadium w wysokości 10 proc. wartości objętej ofertą.

Do składanych ofert należy dołączyć dowód wpłacenia wadium w pełnej wysokości na konto Zakładu w Narodowym Banku Polskim III O. M. w Poznaniu, konto nr 1220-6-21.

Oferty składać należy pod adresem Zakładu w załakowanej kopercie najpóźniej do dnia poprzedzającego datę przeprowadzenia przetargu.

Przetarg zostanie przeprowadzony w dniu 20 września 1958 r., o godzinie 8.30 w biurze Zakładu Przetwórczego Kazeiny w Poznaniu, ulica Dąbrowskiego 23.

K5290

Mężczyzn i kobiety w wieku od lat 18—45 na stanowiska robotników do czyszczenia wagonów osobowych przyjmie PKP. Wagonownia I klasy w Poznaniu. Zgłoszenia przyjmuje się codziennie od godz. 7—15. Dworzec Główny przy peronie 4a. 26063g

Kwalifikowana kucharka potrzebna od 1. X. 1958 r. do żywienia zbiorowego w Ośrodku Szkolenia Rolniczego w Biedlewie, pow. Poznań. Uposażenie według stawki Ministerstwa Rolnictwa zgłoszenia na piśmie z podaniem życiorysu i odpisu świadectw. 26191g

Potrzebni: strażnik bankowy, woźny skarbowy i sprzątaczkę. Zgłoszenia: Narodowy Bank Polski I. Oddział Miejski, Poznań, ul. Paderewskiego nr 10. 26289g

Intendenta, pałacza, podkuchenną, nianię na noc, sprzątaczkę i praczkę zatrudni Pogotowie Opiekunów, Poznań, Wojska Polskiego 53. Płaca według umowy. 26518g

Kierownika wytwórni wód gazowych przyjmujemy do pracy natychmiast — siłę fachową. Oferty prosimy składać do Spółdzielni Inwalidów „Równość”, Poznań, ul. Zwierzyniecka 2. K5243

Brygadiera polowego wykwalifikowanego z praktyką przyjmie zaraz względnie później PGR Będargowo, poczta Dołuje, pow. Szczecin, telefon Szczecin 53-83. K5246

Szefa kuchni do restauracji nr 1 przyjmie zaraz Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Krotoszynie. Wynagrodzenie prowizyjne wg zarządzenia MHW nr 8 z dnia 29. I. 1958 r. Warunki mieszkaniowe do uzgodnienia. K5253

Portierów, strażników, robotników do pracy ciężkiej, pałacza, sprzątaczkę, szatniarki, pokojowe, słuszarza przyjmie natychmiast Akademia Medyczna w Poznaniu, ul. Sieroca 10. Zgłoszenia w Dziale Kadr, pokój 9. K5254

Kierownika sklepu spożywczego do miejscowości Wiórek, pow. Poznań oraz kierownika sklepu spożywczego na teren Puszczykowa przyjmie zaraz Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Puszczykowie, ul. Poznańska 69. K5279

Księgowego ze znajomością zagadnień finansowych pilnie poszukuje przemysłowe przedsiębiorstwo państwowe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Poznań, Świerczewskiego 3 dla K5283.

Nauczycieli: języka polskiego, chemii i fizyki, uprawy roli i roślin oraz wychowawcę internatu zaangażuje natychmiast Państwowe Technikum Rolnicze w Białej, poczta Biała koło Trzcianki, stacja kolejowa Biała lub Trzcianka, woj. poznańskie. Nauczyciele powinni posiadać wykształcenie średnie pedagogiczne lub równorzędne. Mieszkania zapewnione. Wynagrodzenie wg rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14 sierpnia 1958 r. w sprawie uposażenia nauczycieli i wychowawców (Dz. U. nr. 52, poz. 249 z dnia 23 sierpnia 1958 r. K5259

Wojewódzki Zarząd Budownictwa Terenowego w Zielonej Górze z siedzibą w Nowej Soli poszukuje od zaraz pracowników na stanowiska dyrektorów, zastępców do spraw technicznych i głównych księgowych w przedsiębiorstwach budownictwa terenowego woj. zielonogórskiego. Reflektujemy na siły wysoko kwalifikowane z wieloletnim stażem pracy. Warunki płacy wg Układu Zbiorowego w Budownictwie. Kwestia mieszkań do omówienia. K5261

W dniu 2 września 1958 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 82, śp.

z Żukowskich

**Władysława Celmer**

Pogrzeb drogiej Zmarłej odbędzie się w piątek, 5 bm., o godz. 10.30 z kaplicy cmentarza przy ul. Błuszczykowej.

W smutku pogrążeni

CÓRKI, SYN, ZIĘCIOWIE oraz RODZINA

26639g

Przewielebnemu Duchowieństwu, Siostrze Elżbietankom, Zarządowi „Caritas”, Krewnym, Lokatorom, Kolegom, Znajomym i Wszystkim, którzy wzięli udział w uroczystości pogrzebowej mojego ukochanego męża, śp.

**Dezyderego Dałkowskiego**

oraz za złożone wieńce, kwiaty i wyrazy współczucia składam na tej drodze

SERDECZNE „BÓG ZAPLAĆ”

Poznań, Kwiatowa 10 m. 7. ZONA 26458g

Za wyrazy szczerzego współczucia, liczne wieńce i kwiaty oraz ostatnią przysługę oddaną naszemu kochanemu bratu, szwagrowi i wujowi, śp.

**ks. Sylwestrowi Kineckiemu**

Jego Ekskscelencji Księdzu Biskupowi Bernackiemu, Duchowieństwu, Przyjaciołom, Krewnym i Znajomym

SERDECZNE „BÓG ZAPLAĆ”

składa RODZINA

Trzemeszno, Poznań, Pila, sierpień 1958 r. 26123g

WARSZAWSKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU ODZIEŻOWEGO

IM. OBRONCÓW WARSZAWY

Warszawa, ul. Terespolska 4

Telefony: centrala 10-01-11, zbył 10-01-41; skrót telegraf. PAFAK

## przewodzą hurtową sprzedaż ODZIEŻY NA KAŻDY SEZON

poprzez

Wojewódzkie Hurtownie Handlu Odzieżą oraz chętnie nawiążą bezpośrednie kontakty handlowe ze sklepami detalicznymi i hurtowniami sieci detalicznej w całym kraju na dostawę odzieży w ramach luzów produkcyjnych.

W tej chwili posiadamy:

sukienki damskie z jedwabiu drukowanego;  
sukienki i garsonki damskie z jedwabiu naturalnego;  
sukienki i garsonki damskie z tkanin jedwabnych (tafty, rypsy, żakardy);  
sukienki damskie kretonowe z satyny bawełnianej i lnianej;  
spodnice damskie z tafty;

bluzki damskie z pikli bawełnianej, zefiru, wistry i stylonu;

marynarki męskie z tkanin lnianych;  
marynarki męskie samodzielne (wełna 70%);  
płaszczki dziecięce od 3 do 7 lat z wełny 40 %;  
kurtki dziecięce od 3 do 7 lat (wierzch gabard., spód nutria);  
płaszczki młodzieżowe od 8 do 16 lat z wełny 70 %;

w tym: z tkanin kolorowo tkanych,  
z flauszy granatowych — typ szkolny,  
z flauszy beżowych — budrysówki.

W każdym asortymencie posiadamy szeroki wybór modeli odzieży i szeroki wachlarz kolorystyczny tkanin.

Na pisemne żądanie chętnie prześlemy za zapłatą wzorcowe sztuki odzieży.

Chętnie udzielimy informacji w drodze telefonicznej, telegraficznej i pisemnie.

Chętnie obsłużymy każdego odbiorcę bezpośrednio w naszym zakładzie.

K5251

PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT KOLEJOWYCH Nr 10 W POZNANIU  
sprzeda w drodze.

## PRZETARGU USTNEGO

1. ciągnik marki „Ursus” nr 10-43, cena wywoławcza 20.930 zł
2. ciągnik marki „Ursus” nr 10-71, cena wywoławcza 23.920 zł
3. ciągnik marki „Ursus” nr 10-46, cena wywoławcza 29.900 zł
4. ciągnik marki „Ursus” nr 10-37, cena wywoławcza 26.910 zł
5. ciągnik marki „Ursus” nr 10-80, cena wywoławcza 32.890 zł

Przetarg odbędzie się w poniedziałek, dnia 15. IX. 1958 r. o godz. 10 w Bazie Transportowej Przedsiębiorstwa Robót Kolejowych nr 10 w Poznaniu, Chwaliszewo, ul. Droga do Nowej Elektrowni.

Przystępujący do przetargu winni złożyć wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej, najpóźniej w dniu przetargu w kasie Bazy Transportowej.

Ciągniki można oglądać codziennie prócz niedziel w Bazie Transportowej. K5286

ZAKŁADY STOLARKI BUDOWLANEJ

W WOŁOMINIE (Nowa Wieś)

OFERUJĄ

NATYCHMIASTOWĄ DOSTAWĘ

## OKIEN I DRZWI

poza przydziałem

Nabywcami mogą być przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne. Podajemy orientacyjną cenę stolarki:

OKNA — od 200—700,— złotych

DRZWI — od 350—600,— złotych

Szczegółowych inform. udziela Dział Zbytu w godz. od 9—14, telefon: 94, wewn. 29 K5281

Dla mej kuzynki, panny lat 24 przystojnej wykształc. średnie, posiadającej domek 2-rodzinny, zapoznam pana najchętniej rzemieślnika w celu matrymonialnym. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 25721g.

Starza panna przystojna poszukuje kawalera do lat 50 bez nałogów. Rzemieślnik mile widziany. Rozwiedziony wykluczeni. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 25899g.

Wdowiec bezdzietny rzemieślnik z mieszkaniem zapozna odpowiednią pannę lat 40 do 48 w celu matrymonialnym. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 25920g.

Wysoka szatynka inteligentna lat 36, mieszkająca, własna willa, pozna pana wykształconego. Rozwiedziony wykluczeni. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 25921g.

Panna, przystojna, materialnie niezależna, pięknym mieszkaniem, pozna inteligentnego starszego kawalera. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 26034g.

Wdówka bezdzietna lat 50, posiadająca przedsiębiorstwo z mieszkaniem wyjdzie za mąż. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 26228g.

## Głos WIELKOPOLSKI

Redakcja: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Telefony: centrala 611-21 (łączy wszystkie działy); dział informacyjny: 639-39; informacje dla czytelników: 657-18; dział łączności: 657-18; sekretarz redakcji: 648-85; redaktor naczelny: 657-76; drukarnia (nocny) — 620-52.

Redaktor naczelny przyjmuje w środy i piątki w godz. 12—14 Sekretarz redakcji przyjmuje codziennie w godz. 13—14.

Biuro Ogłoszeń: Poznań, ul. Świerczewskiego nr 3, tel. 624-59. Za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Wielkopolskie Wydawnictwo Prasowe — RSW „Prasa”, Poznań ul. Grunwaldzka 19.

Druk: Zakłady Graficzne Im. M. Kasprzaka w Poznaniu. R-6

Dnia 2 września 1958 r. zginął tragicznie, nasz długoletni pracownik, śp.

**Leon Grygier**

W Zmarłym tracimy wzorowego pracownika, najlepszego kolegi i towarzysza pracy.

Cześć Jego pamięci! Pogrzeb odbędzie się w piątek, 5 bm., o godzinie 17 na Cment. Regionalnym na Główniej.

Pracownicy

Rada Robotnicza Dyrekcja Rada Zakładowa  
POZNAŃSKICH ZAKŁADÓW GRAFICZNYCH K5325

Dnia 2 września 1958 r. zmarł, mój najdroższy i nigdy niezapomniany mąż, nasz ukochany brat, szwagier, wujek, śp.

**Stanisław Zieliński**

przeżywszy lat 60.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 5 bm., o godzinie 11.40 na cmentarzu jeżyckim.

W ciężkim smutku pogrążona

ZONA Z RODZINĄ

Poznań, ul. Mickiewicza 13. 26703g

Dnia 3 września 1958 r. zmarł, przeżywszy lat 60, opatrzony Sakramentami św., mój dobry i kochany mąż, światło mego życia, śp.

**mgr inż. Władysław Morski**

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 6 bm., o godzinie 16 z kaplicy cmentarza na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona

ZONA I RODZINA 26688g



Pomnik Powstańców Wielkopolskich w Krotoszynie odsłonięty 31 bm.  
Fot. J. Barankiewicz

## Studium Regionalne w Trzciance

Dzięki staraniom TRZZ i TWP już za kilka dni uruchomione zostanie Studium Regionalne w Trzciance. Korzystający z niego nauczyciele i przedstawiciele miejscowego społeczeństwa zapoznają się podczas wykładów z metodami badań i zacieśniają kontakty z poznańskimi naukowcami, reprezentującymi różne dziedziny wiedzy, co w ostatecznym efekcie powinno przyczynić się do rozszerzenia tak zwanego w Polsce badań regionalnych.

Na kontakty te i sygnały z terenu bardzo liczą poznańscy naukowcy, bo wiadomo, że nauczyciele, czy działacze nauki napotykać często w swej pracy na różne dokumenty i pamiątki, które mogą posłużyć do lepszego naświetlenia wydarzeń historycznych. Spodziewają się również, że po zakończeniu wspomnianego studium działacze informować będą naukowców o najważniejszych odkryciach oraz prowadzić pewne badania wspólne.

Jest to szczególnie ważne na Ziemiach Zachodnich, gdzie znajduje się wiele cennych, a zarazem mało znanych zabytków i dokumentów. Wszystko to skłoniło TRZZ i TWP do zorganizowania pierwszego tego rodzaju studium.

Zgodnie z ustalonym programem, co poniedziałek wygłaszać będzie prelekcję jeden z naukowców poznańskich. Pierwszą prelekcję p. t. „Dokument jako podstawa badań regionalnych”, wygłosi 8 bm. w Liceum Pedagogicznym w Trzciance przedstawił Wojewódzkiego Archiwum Państwowego mgr. Radtke. (L)

## Kronika wypadków

Na stacji PKP Antonin (pow. Ostrow) Stanisław Krupa usiłował wskoczyć do jadącego pociągu i dostał się pod koła wagonu. Nieszczęśliwy poniósł śmierć na miejscu.

W Pniewach (pow. Szamotuły) Witold Zgrajek, prowadząc motocykl, wpadł na samochód ciężarowy, wskutek czego doznał ciężkich obrażeń.

Nieletni Leszek Wojciechowski w Kaliszu przy ul. Powstańców Wielkopolskich wpadł do gnojówki, gdzie poniósł śmierć przez utopienie.

Stodoła ze zbiorami i maszynami rolniczymi spłonęła w Sworzechach (pow. Nowy Tomyśl). Straty bardzo duże. Pożar — jak wykazało dochodzenie milicyjne — spowodowała 9-letnia córka poszkodowanego, Mieczysława Kozia, bawiąc się zapalnikami.

Na szosie Czarnków — Jędrzejów (pow. Piła) motocykl prowadzony przez Władysława Budaję, wpadł na przydrożne drzewo. Motocyklista ciężko ranny. (ak)

## Wrzesień Imieniny

5  
piątek

Wawrzyńca  
Doroty

## Teatry

W Poznaniu — jutro: POLSKI — g. 19 „Wizyta starszej pani”; NOWY — g. 19 „Samobójstwo doskonałe”; OPERETKA — nieczynna; MARCINEK g. 11 „Przygody Koziołka Matołka” i g. 16.30 „Ptasie mleko”.

W terenie — dziś: KALISZ — „Czarodziejska rzepka” (popołudn. szkolna) i „Majster i czeladnik” (wieczorowe).

## Kina

KALISZ — Stylowe: „Agnieszka wśród gangsterów” (franc., 18 l.); Wolność: „Wieczorni goście” (franc., 16 l.); GNIEZNO — Lecia: „Cyran de Bergerac” (USA, 12 l.); Polonia: „Siedmiu zbrodni” (włoski, 12 l.); OSTROW — Roma: „Sprawiedliwości stało się radość” (franc., 18 l.); Słońce: „Historia jednego myśliwca” (polski, 14 l.);



## W Kotlinie gorąco

Wszyscy doskonale pamiętamy świetne „pasty” pomidorowe pochodzenia bułgarskiego. Pojawily się u nas dość nagle i wywołały wśród gospodyń znaczne poruszenie. Nadawały się bowiem nie tylko do zup i przpraw, ale nawet jako „smarowanie” na chleb z masłem. Raczę się kiedyś tym czerwonym przysmakiem dziwić się, dlaczego kupujemy go u Bułgarów, mając tyle własnych pomidorów.

Znana Przetwórnia Owoców i Warzyw w Kotlinie (pow. Jarocin) pierwsza w kraju podjęła próbę konkurencji na tym polu z Bułgarią. Jak dotychczas skutecznie. 30 procentowy koncentrat jej produkcji jest tak samo dobry jak zagraniczny. Skuteczność konkurencji naszego przemysłu nie dotyczy na razie ilości. Jeszcze w tym roku bowiem nie uda się osiągnąć takiej produkcji, która by zaspokoiła potrzeby rynku. W przyszłym będzie lepiej, gdyż zajmą się tym i Pudliszki. Wtedy chyba starczy tego specjału dla całego kraju i nawet na eksport.

Tymczasem w Kotlinie wre praca. Nowoczesny agregat „pomidorowy” sprowadzony z Włoch (wiadomo, że to specjaliści od tej branży) pracuje bez przerwy (na trzy zmiany) nie zatrzymując się ani razu w ciągu tygodnia. Potem następuje krótka przerwa na konserwację i agregat rusza dalej. Praca, poza sortowaniem pomidorów i niektórymi czynnościami pomocniczymi, jest kompletnie zmechanizowana. Cały proces przetwarzania od momentu roztarcia pomidora na miłąką masę, aż do pakowania, jest procesem zamkniętym. Nad najważniejszymi jego etapami czuwa specjalne urządzenie elektroniczne, kontrolujące prawidłowość produkcji.

150 ton pomidorów na dobę „pożera” włoski agregat, dając w efekcie około 20 ton czystej, 30 proc. masy. Jak z tego widać „maszynka” jest bardzo wydajna i trzeba nie lada organizacji, aby nadążyć z dostarczaniem surowca, stąd też Kotlin zaopatruje się w pomidory nie tylko w bezpośrednim sąsiedztwie, ale i w dalszych rejonach. W przyszłym roku, znając już dokładne potrzeby fabryki, będzie

można szerzej zapropagować uprawy pomidorów na terenach bliżej położonych. Oczywiście, że smaczne „tomato” to nie jedyny surowiec kottlińskiej fabryki. W jej obszernych halach tętni praca przy napełnianiu słoików i blaszanych puszek pysznymi ogórkami i kompotami. Później

## Korespondenci piszą:

### Z Piły

Pile przydałaby się trzecia apteka i to w rejonie ul. Bydgoskiej, oddalonym o 4 km od śródmieścia. Bardzo ładnie wyglądała dywany kwiatów przy dworcu głównym. Niemniej kwiatniki na mieście. Powoli, a stale Pila staje się coraz piękniejsza.

Brak tu koronek do bielizny, szuflak i panie domu, krawcowe i spółdzielnia pracy. Nie ma też kombinizonów i ubrań roboczych, zapotrzebowania zaś duże. (jh)

Narzekają w Pile ludzie na brak mieszkań, a przy ul. Hutniczej w domach 47, 43 i 41 można by wzorem domu 45 przy tej samej ulicy urządzić na drugim piętrze mieszkania.

Użytkownicy domu przy ul. Batorego 8 hodują kwiaty nie tylko w ogródku przed domem, lecz i w rynnie.

Przy ul. Konarskiego 13 jest dużo gruzów i śmieci, obok których leżą powalone kuby. ZOM rzadko tu dociera.

Nareszcie naprawia się dość wyboista część asfaltowa ul. Ceglanej.

Bardzo dobrze prezentuje się dom ZNTK przy ul. Bucza 41a i b, niedawno otykowany na kolorowo. (kc)

### Z RAWICZA

W Domaradzie pow. rawickiego mieszkańcy doczekali się założenia prądu elektrycznego. Inwestycja kosztowała 360 tys. zł. Jest to osma wioska, która w tym roku otrzymała prąd.

60-osobowy chór im. Kurpińskiego z Sarnowej udał się do Zagórza Śląskiego. Spiewacy zwiedzili Trzebnicę, Swidnicę, a w Zagórzu zamek średniowieczny, tamę wodną i jezioro zaporowe.

W powiecie rawickim odbywają się sesje rad narodowych, na których debatuje się nad budżetem na 1959 rok i nad zmianą granic gromad. (wt)

### Z JAROCINA

W kontratacji rzepaku i linańki przewodzi powiat jarociński. Duża to zasługa tamtejszych kolek rolniczych. Oby tylko przemysł tuszyczny w czas dostarczy nasienia! Kontratacja objęła zamiast 100—120 ha ziemi.

200 tysięcy cegieł na III kwartał otrzymały wsie i miasta powiatu jarocińskiego. PZGS zamówił jeszcze 500 tys. cegieł. Pierwszą cegłę dały też uruchomione niedawno cegielnie. Zapotrzebowanie jednak jest większe. (alk)

### Z KALISZA

Nauczycielka Liceum im. Anny Jagiellonki, Gorczyńska, została porażona piorunem podczas pracy na polu.

Przy ul. Młynarskiej w nowym bloku zamieszkało 50 rodzin pracowników tamtejszej sieci elektrycznej. 28-mieszkaniowy blok w tych dniach oddaje do użytku Spółdzielnia Mieszkaniowa. (tk)

Za długoletnią pracę zawodową w budownictwie odznaczony został Złotym Krzyżem Zasługi inż. Ignacy Jurdziak i inż. Julian Kornaszewski. (t)

przyjdzie kolej na chrzany, grzybki, kalafior i dzemy. Będą tego setki ton. W tym roku produkcja Kotliny wzrosła o 25 proc. w porównaniu do roku ubiegłego. Poniekąd zmusza do tego obfitość owoców i warzyw.

Kotlina ma jeszcze większe ambicje. Ale „piekło jest wybrukowane dobrymi chęćmi nawet u ludzi dobrej woli gdy... nie ma opakowań. Fabryka cierpi na chroniczny brak wszelkiego rodzaju słoików, weków, kaparów. Tymczasem w mieście ludzie domagają się coraz większych ilości przetworów konserwowanych (nie mówiąc już o nie wykorzystanych zapasach owoców). Na nie się chyba w takiej sytuacji zdadzą nawoływania handlu „więcej artykułów spożywczych na rynek”.

Zmieniło się wiele, m. in. i to, że do Kotliny sprowadza się słoje z Huty w Gostyniu, a nie z Lublina, jest więc nadzieja, że i inne przeszkody przy dobrej pracy i szczerych chęciach zostaną usunięte. (zm)

## Sport Sukces Anglików w Budapeszcie

Rozegrane w środę w godzinach wieczornych finały pływackich mistrzostw Europy w Budapeszcie przyniosły wielki sukces pływaców angielskich. Trzykrotnie na podium zwycięzców stawali reprezentanci Wielkiej Brytanii. Pierwsze zwycięstwo odniósł rewelacyjny Szkot Black, który wygrał wyścig na 400 m st. dowolnym w czasie 4.31,3 min. Drugi tytuł mistrzowski zdobyła mistrzyni olimpijska Grinham na dystansie 100 m stylem grzbietowym, a trzecie ponownie Black, który po sukcesie na 400 m wystartował do finału 200 m motylkowym, w którym zwyciężył bezapelacyjnie ustanawiając rekord życiowy i rekord mistrzostw Europy — 2.21,9 min.

Startowała również Polka Bartkowiakowa, która zakwalifikowała się do finałów skoków z wieży. Wspólnie z nią w finale znalazło się 12 zawodniczek

### Wyniki finałów:

400 m dowolnym mężczyzn: 1) Black (Anglia) — 4.31,3 min., 2) Nikitin (ZSRR) — 4.36,2 min., 3) Galletti (Włochy) — 4.38,1 min.; 200 m motylkowym mężczyzn: 1) Black (Anglia) — 2.21,9 min., 2) Pazdirek (CSR) — 2.22,6 min., 3) Symonds (Anglia) — 2.25,8 min.; 100 m grzbietowym kobiet: 1) Grinham (Anglia) — 1.12,0 min., (rekord mistrzostw) 2) Edwards (Anglia) — 1.12,9 min., 3) Wiktorowa (ZSRR) — 1.13,9 min.

## Porażka siatkarek

W pierwszym spotkaniu finałowym rozgrywanym w Pradze mistrzostw Europy w siatkówce kobiet reprezentacja Polski przegrała niespodziewanie z Czechosłowacją 2:3 (15:7, 11:15, 12:15, 15:12, 15:11).

W pierwszym secie Polki, grając defensywnie, szybko traciły punkty i ostatecznie zwyciężyły Czechosłowaczki, w drugim i trzecim secie nasze reprezentantki objęły inicjatywę i często atakując zdecydowanie górowały nad przeciwniczkami. W dwóch ostatnich setach Polki ponownie przeszły do defensywy, wybitnie zwalniały grę i zeszły ostatecznie z boiska pokonane. W piątym secie nasze siatkarki prowadziły już 7:1. Mimo takiej przewagi nie potrafiły jednak wywalczyć zwycięstwa.

## Nasz drób ma powodzenie

Delegatura Centralnego Zarządu Przemysłu Jajczarsko-Drobiarskiego w Poznaniu rozszerza eksport. W tym roku wysłę z woj. poznańskiego za granicę 40 mln. jaj, głównie do Niemieckiej Republiki Federalnej, Włoch i Szwajcarii, a poza tym pokaźne ilości drobiu. Ostatnio wykonała zamówienia dla Grecji na dostawę 10 ton mrożonych kurcząt, poza tym ma umowę na wysyłanie w okresie do końca października 500 kg kogucich jader i grzebieni do Francji.

W najbliższych tygodniach podległe Zarządowi placówki rozpoczną eksport drobiu, który zajmuje w naszych obrotach z zagranicą coraz to większą pozycję. Tym niemniej wpływy z tego tytułu mogłyby być większe, gdyby w kraju rozszerzono hodowlę indyków i innych odmian drobiu, szczególnie poszukiwanych za granicą. Angielskie firmy skłonne są sprowadzać od nas więcej indyków, a tymczasem hodowla ich jest mała, mamy też wiele sztuk skarlłowaciących, które nie odpowiadają stawianym wymogom. Wydaje się, że Ministerstwo Rolnictwa powinno rozszerzyć tę hodowlę, zaopatrzyć fermę w większe partie zagranicznych rasowych indyków dla odbudowy własnej bazy reprodukcyjnej i stworzyć odpowiednie warunki rozwoju. Tym bardziej, że wiele PGR-ów likwiduje już istniejące fermę indyków i uważa je za mało opłacalne.

Powodzenie mają też i pieczone kurczaki, wysyłane do Anglii, jednakże odbiorcy mają zastrzeżenia do opakowania. Chodzi też o folię do opakowania, sprowadzaną z zagranicy. Czy nie można także produkować w kraju lepszych, odpowiadających wymogom wytlaczanek do jaj, sprowadzanych dotychczas z Danii?

Obecnie zakłady przetwórcze przygotowują się do jesiennego eksportu drobiu, jednakże przeszło 50 gminnych spółdzielni nie włączyło się do skupu. To niespołeczne podejście wielu placówek handlowych odbija się ujemnie nie tylko na samym zaopatrzeniu rynku, ale może spowodować trudności przy realizacji dużych zamówień otrzymywanych z zagranicy. (L)

## Dla dziatwy szkolnej

W dniu rozpoczęcia nowego roku szkolnego w Lesznie szczególnie miła uroczystość odbyła się w szkole podstawowej nr. 8.

Szkola ta od przeszło roku nie miała budynku. Korzystała z gościnny szkoły nr. 1 i 7. Dzięki rewindykacji uzyskano 2-piętrowy gmach po siedzibie Prezydium MRN, które przeniosło się do Ratusza. Rewindykowany budynek po remoncie (koszt ok. 250 tys. zł) jest jednym z najokazalszych gmachów w Lesznie. Ażby prace adaptacyjne nie uległy zahamowaniu, potrzeba jeszcze ok. 300 tys. zł.

Sprawą tą powinno zająć się miejscowe społeczeństwo i Wojewódzki Zarząd Inwestycji Szkolnych.

Niecodzienna uroczystość odbyła się we Włoszakowicach pow. leszczyński. W ubiegłą sobotę w obecności przedst. partii, Prez. PRN, Inspektora Szkolnego z Leszna oraz licznie zebranej ludności odbyło się zawieszenie symbolicznego wieńca na dachu nowo budującej się szkoły.

Kamień węgielny pod nowy budynek szkolny w ramach czynu społecznego tamtejszej ludności położono w połowie września ubiegłego roku z okazji 100-nej rocznicy zgonu wielkiego kompozytora, syna Włoszakowic — Karola Kurpińskiego.

Szybkie tempo budowy szkoły należy zawdzięczać nie tylko pracownikom przedsiębiorstwa budowlanego lecz szczególnie ofiarnej pracy ludności. (R)

## Nowy sukces polskich lekkoatletów

## Warszawa — Londyn 83:72 i 29:33

W środę wieczorem na londyńskim stadionie White City odbył się lekkoatletyczny mityng między reprezentacjami stolic Polski i Wielkiej Brytanii. W reprezentacjach obu stolic uczestniczyli w zasadzie zawodnicy kadr narodowych: polskiej i brytyjskiej. Mityng w konkurencji mężczyzn zakończył się wspaniałym — i trzeba powiedzieć — stosunkowo mało spodziewanym zwycięstwem Polaków — 83:72.

Reprezentacja pań naszej stolicy przegrała z Angielkami w dość korzystnym stosunku — 29:33.

## Orywał poniżej 4 min. w biegu na 1 milę

Bardzo miłą niespodzianką sprawił zawodnik poznańskiej Warty — Zbigniew Orywał, który w biegu na 1 milę uzyskał czas 3.59,7, osiągając, jako pierwszy Polak — czas poniżej 4 min.; tym samym Orywał uzyskał członkostwo tzw. „Klubu Bannistera”. Jak wiadomo, Anglik — Bannister — jako pierwszy w świecie, osiągnął w biegu na 1 milę czas poniżej 4 min.

Niemniejszy sukces osiągnął Makowski, który w biegu na 800 m pokonał m. in. mistrza Europy na 800 m — Anglika — Rawsona.

Mniej miłą niespodzianką w biegu na 2 mile sprawili Polacy, z których Chrońkaj zajął drugie miejsce. Wśród niespodzianek tego spotkania wymienić należy porażkę Kuta z Gieplem w rzucie młotem i Sidy z Kopyto w rzucie oszczepem.

A oto wyniki techniczne spotkań:

MĘŻCZYZNI — 100 y — 1. Radford (L.) — 9,8 sek., 2. Omagbemi (L.) — 10,0 sek., 3. Baranowski — 10,1 sek., 4. Polk — 10,4 sek.; 220 y — 1. Segal (L.) — 21,3 sek., 2. Oldfield (L.) — 21,9 sek., 3. Schmidt — 21,9 sek., 4. Swatoski — 22,0 sek.; 440 y — 1. Wrighton (L.) — 47,3 sek., 2. Salisbury (L.) — 47,8 sek., 3. Mach — 48,2 sek., 4. Jakubowski — 49,8 sek.; 880 y — 1. Makowski — 1,51,3 min., 2. Johnson (L.) — 1,51,4 min., 3. Rawson (W. Br.) — 1,51,5 min., 4. Smith (L.) — 1,51,8 min., 5. Kazimierski — 1,52,3 min., 6. Farrel (W. Br.); 1 mila — 1. Elliott (Australia) — 3,55,4 min., 2. Hewson (L.), 3. Orywał — 3,59,7 (rek. Polski); 2 mile — 1. Halberg (N. Zelandia) — 8,33,0 min., 2. Chromlik — 8,33,4 (rek. Polski), 3. Zimny — 8,36,2 min., 4. Clark (L.) —

3,40,0 min.; 120 p. pl. — 1. Hildreth (L.) — 14,8 sek., 2. Bugala — 14,9 sek., 3. Kotliński — 15,0 sek.; 440 y pl. — 1. Kotliński — 52,7 sek., 2. Metcalf (L.) — 53,7 sek., 4. Janiak — 54,7 sek.; 3.000 m z przeszkod. — 1. Krzyszkowski — 8,46,4 min., 2. Larsen (Norwegia) — 8,49,4 min., 3. Shirley (L.) — 8,59,0 min.; 4x110 y — 1. Polska (Londyn zdyskwalifikowany); 4x440 y — 1. Londyn, 2. Warszawa; tyczka — 1. Ważny — 4,34 m, 2. Krzesiński — 4,11 m; kulą — 1. Rawson — 17,95 (rek. W. Brytanii), 2. Sosgórnik — 17,31 (rek. Polski), 3. Kwiatkowski — 16,81 m; oszczep — 1. Kopyto — 78,37 m, 2. Sidlo — 74,13 m; młot — 1. Clepy — 62,70 m, 2. Rut — 61,80 m, 3. Ellis (L.) — 60,17 m;

KOBIECY — 100 y — 1. Weston (L.) — 11,3 sek., 2. Hyman (L.) — 11,4 sek., 3. Chojnacka, 4. Jesionowska — po 11,4 sek.; 220 y — 1. Janiszewska — 24,5 sek., 2. Bibro — 24,8 sek.; 880 y — 1. Jordan (L.), 3. Nowakowska, 4. Zbikowska — obie Polki — po 2,16,7 min.; 800 p. pl. — 1. Quinton (L.) — 11,4 sek., 3. Słowińska — 11,9 sek., 4. Bibro — 12,0 sek.; 4x110 y — 1. Warszawa, 2. Londyn; skok w dal — 1. Chojnacka — 5,89 m, 2. Bignal (L.) — 5,76 m, 3. Ciastowska — 5,71 m.

## Dobre wyniki skoczków w dal

W środę powrócił do kraju dwaj nasi czołowi skoczkowie — Kropidłowski i Grabowski, którzy po mistrzostwach Europy w Szkotach, wraz ze Swatoskim i Jakubowskim, startowali w międzynarodowym mityngu w Kolonii. Jak się okazuje, udany był również występ i tej grupy naszych reprezentantów, którzy po szkockich mistrzostwach byli rozchwytywani przez wszystkich i uczestniczyli w tak licznych imprezach, że nawet działacze PZLA nie zawsze orientowali się w terminach i miejscach ich startu.

Polacy przybyli do Kolonii zaledwie na 3 godziny przed startem. Mimo to udało im się uzyskać kilka wartościowych wyników. W skoku w dal pierwsze miejsce zajął Kropidłowski — 7,57 przed Grabowskim 7,45. W biegu na 800 m Jacek Jakubowski był drugi — 1,49,4. Pierwsze miejsce zajął Niemiec Schmidt — 1,48,8. W biegu na 200 m Swatoski zajął trzecie miejsce — 21,6 sek. Zwyciężył w tej konkurencji Agostini (Kanada) w świetnym czasie — 20,5 sek.